

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 37.

Z KRAKOWA DNIA 6. MAIA 1812 Roku WE SRODĘ.

Z Paryża d. 18 Kwietnia.

N. Cesarz i Król oglądał onegdaj liczny korpus woyska na placu Tuileries, potem przydował na radzie administracyjney.

Ośm statkow wyładowanych zbożem weszło d. 8 b. m. do Orientu.

D. 10 b. m. weszło jeszcze 30 statków wyładowanych zbożem na rzekę Bordeaux.

Eskadra woenna wyszła z Orientu pod sprawą Kontraadmirala Allemand, zabrała i spaliła w drodze z tego portu do Brestu 6 angielskich statków.

Przedoneday odprawił senat posiedzenie.

P. Durand, członek legii honorowej, kawaler państwa i prezydent miasta Dijonu, miał szczęście oddać w ostatnią niedzielę N. Cesarzowej i Królowey, w imieniu dobrych miast państwa, medal złoty wybity na uwiecznienie szczęśliwej epoki urodzenia się Króla Rzymskiego. Towarzyszyło mu kilka prezydentów siołecy i innych dobrych miast, którzy znajdują się teraz w Paryżu. Monarchini raczyła rozmawiać z prezydentami, którzy oddalili się przeniknieni tylu łaskawością, iż powiedzieć mogą Francuzom, którzy pod ich zarządzaniem zostali, że słodko jest bydź pod Monarchinią, która

pragnie nad sercami tylko panować.

Kamerjunker Kapitan Waltersdorff powrócił tu d. 15 b. m. z Kopenhagi.

Wiele osób wzięty sobie za powinność połączyć wspauiate swoje starania z oycowskiemi środkami, które Cesarz w wszystkich miastach i gminach przedsięwziął dla zapomagania uboŃwa żywnością. Królowa Hortensya (Hollenderska) kazała we wsi St. Leu robić zupę Rumfordską, z której dobroczynności i inne pobłskie wsie mają pożywienie.

Z Sztokolmu d. 11. Kwietnia.

Królowicz następcą tronu i syn jego Xże Sudermanii poiechali dziś do Oerebro.

Jenerał major Baron Tawast i Jenerał Austryacki Neiperg mianowanemi zostali komanderami orderu mieczowego.

D. 30. Kwietnia. — Królowa Jmé poiechała dziś do Oerebro.

Z Madrytu d. 27. Marca.

W prowincyi Walencyi naywiękŃsza panuje spokoynność. Władze konfytucyjne wykonały Królowi przysięgę wierności. Mieszkańców miasta Alikante tak sam duch ożywia i chętnie poszliby za przykładem tamtych, gdyby na nieszczęście Angielski jenerał nie opanował był jednego z ich zamków i woyskiem swoim osadził. Zdarzenie to ściagnie jeszcze na

to miało nieszczęścia wojny, których byłoby przez dobrowolne poddanie się uniknęło.

Pułkownik Paysan rozpuścił przy Aranjuez kupy łotrow Kommissarie i Tomasilla. Przy Tigelary Seros zaszła żywa utarczka, w której rokoszanie 60 ludzi utracili.

Po wzięciu miasta Murcy uderzyła Generała Soult Villa Campa, ale utracił 600 ludzi, Generała Karera i cały swój tabor. Pułkownik Berton opanował w Grenadzie miasto Ardales, którego Ballesteros bronił. Pułkownik Toussaint pobił korpus Abrila przy Kolmenar-Viejo.

z Rzymu d. 1. Kwietnia.

Gazeta tutejsza zawiera co następuje:

Zima nie przerwała bynajmniej robot około upiększenia Rzymu; codziennie zatrudnionych jest tą pracą 1500 osób. Klasztor przy bramie del Popolo i przytykające do niego domy są rozebrane. W ogrodzie Cezara zakładają już wielką przechadzkę, która zaczyna się od obelisków, idzie przez dawną winnicę klasztoru del Popolo, a kończy się przy Trinita di Monti. Piechotni przechodzić będą mogli za kilka dni, a powozy przejeżdżać za dwa miesiące po wierzchołku owego wzgorku, na którym niegdyś były rzymskie rządy Domicyana i znaczniejszych Rzymian. Przez założenie zacięzionych ścieżek ogród Cezara będzie jednym z najpiękniejszych w świecie. Nad odkopaniem świątyni pokoju pracowano dotąd z największą usilnością, i ważny ten pomnik świątyni oswojony już jest zupełnie z ziemi, która trzecią część jego wysokości okrywała. Wynoszą także ru-

mowisko obalonych jeszcze za dawnych czasów jego sklepień. Część ogrodu kaptolium, która łączy forum z kolizeum odłożona już została i zasadzają tam drzewa. Publikum przechodzi się już po tym ogrodzie, którego powabne położenie pomnikiem świątyni, którego otaczają przydać ozdoby. Okrągłe Kolizeum zakładają okrągłe - podługowaty plac, dla odłożenia całkowitego widoku tego niezmiernego gmachu, około którego widz był dotąd za blisko. Przeźrzenie jego jest prawie cała już odkryta, równie jak łaźienki Tytusa. Przez ukończone już rozebranie klasztoru S. Duchy zyskał Rzym nowy rynek, który przez rozebranie klasztoru S. Eufemii bardziej jeszcze się powiększy. Posąg Trajana służy mu za ozdobę, a zamiast studzien, z których wyglądał, zakładają okrąg około tego posągu. Przybycie P. Nectous, sławnego botanika, który mianowany jest dozorcą publicznych ogrodów w Rzymie, przyspieszy onych upiększenie. Bardzo wiele roślin i nasion z botanicznego paryskiego ogrodu znajdują się już w drodze do Rzymu i mieszkańcy tutejsi zobaczą wkrótce wiele nowych drzew, krzewów i roślin. Oprócz wielkich tych robot, które zatrudniają użytecznie ubogą klasę ludu, znajdują artyści i rzemieślnicy w Cesarzkim pałacu S. Pietra, w wszystkich kościołach rzymskich, szpitalach, i t. d. robotę i zarobek. Wszędzie panuje nieznaną dotąd w Rzymie czynność, wszędzie naprawiane są skutki dawnego uspienia. Wszystkie pomniki, które miało nasze tak sławnem czynią, zapewnione są przeciw zepsuciu przez czas, i przeciw niebezpieczniejszemu jeszcze i niedarowanemu niedbalstwu. Rząd czyni

co tylko może, dla nadania rototom swoim piątna wielkości i trwałości, które wszystkim przedsięwzięciom pod panowaniem Napoleona towarzyszy.

Z Londynu d. 8. Kwietnia.

(Z Pism Francuzkich.)

Jestemy w stanie teraz donieść, iż nałępujące odmiany zaydą niebawnie w ministerium: Lord Sidmouth będzie prezesem raey Królewskiej; Lord Buckingham prezesem kontroli, a P. Vansittart lordem skarbowym.

Zyczenia Lorda Melwilla są dopełnione; wszedł do nowego ministerium, które Xże Rejent utworzył. Rzeczony lord umiał od roku 1783 wyrobić od rządu dla siebie i swej familii w pensjach pod różnemi pozorami 61,830 f. szt. (2,473, 200 złp.)

Odebraliśmy gazety francuzkie, które dochodzą do 3 b. m. Donoszą one Nam wiadomość, której wcale nie spodziewaliśmy się. Eskadra francuzka z Orientu przybyła d. 29 Marca do portu Breiteńskiego i przyprowadziła z sobą kilka zdobytych w drodze okrętów. Tak więc pomimo liczby i czuności naszych wojennych okrętów, pomimo trwogi, którą roznieśli przybycie do naszych portów konwoie, że widzieli nieprzyjaciela na morzu i chociaż mała ta nieprzyjacielska flota krążyła 20 dni w okolicy, przez którą nasze okręty kompanii Indyjskiej przechodzić zwykły, nieprzyjaciel nie tylko wszedł do swego portu bez żadney z naszej strony napaści, ale nawet zabrał przywajmniej 3 bogate statki z tego konwoiu. Coż teraz na to powiedzą ci, którzy utrzymywali, iż nieprzyjaciel tak dobrze jest pilnowany, iż nie potrafi wyjść z swoich portów, a jeżeliby mu się uda-

ło z nich wymknąć, pewnie do nich nie wroci?

Ostatnie listy z Teneryffy donoszą, że Xże del Parque nie chciał oddać dowodztwa nad wojskiem tej wyspy przybytemu na jego miejsce nowemu dowodczy, Jenerałowi Baria. Przy odejściu listu uwięziony był w swoim domu i za dwa dni miał być z wyspy wywiezionym.

Zdane Cesarzowi Francuzow sprawy przez ministrów związkow zagranicznych i wojennego, (wyraża iedno z tutejszych pism) są bardzo interessujące; okazują bowiem zadziwiającą potęgę tego, do którego są kierowane. Panuje on nad 40 milionami ludzi i najpiękniejszymi krajami w świecie, które równie bogate są w źródła do prowadzenia wojny, iako też w to wszystko, co może zapewnić dobrodziejstwa pokoju; panuje nad tyle przychyluemi sobie ludami, iak żaden Monarcha w świecie. Napoleon zdaie się zamyslać położyć naszemu handlowi koniec na morzu Bałtyckim, co pewnie mu się uda. Do takiego stanu rzeczy doprowadził nas upor naszych ministrów!

Z Wiednia d. 18 Kwietnia.

(Z Gazety Berlińskiej.)

Rozeszła się tu na początku bieżącego miesiąca pogłoska, iakoby między Rosyą i Portą pokoy niespodziewanie w Bukarescie podpisany został, nie potwierdziła się równie iak wieść o przedarciu się angielskiej floty przez Dardanelle na morze Marmora. Pierwsza pogłoska wszczęła się zapewne ślad, iż pomiędzy obu stronami pełnomocnikami nastąpiły iedne po drugich nowe naradzenia.

Feldmarszałkow porucznikow Pfonzeltern, Trautenberg i Siegenthal przeczają tu na dowodcow dywizyjnych w

Galicyi; Jenerał Wartenberg kierować będzie artylerją; daley są przy kordonowem tem woysku umieszczeni: Jenerałowie majorowie Alstern, Zechmeister, Pikard, Schwinborn, Mohr, Pflacher, Schmelzert, Wrede, Hofmeister i Hessen-Homburg. Pensyonowani officerowie będą znowu do służby użytymi, iuż przy osadach, iuż przy magazynach lub przy składach woyskowych.

Podług paryżkiego pisma (Gazete de France) rząd Austriacki zamysłła otworzyć pożyczkę w gotowych pieniądzech.

Od kilku dni rozeszła się tu pogłoska, iż od 1 Maia ma znowu bydź handel kawą dozwolony, która sprawiła nader miłe wrażenie, zwłaszcza pomiędzy średnią klasą ludu, która naybardziej ten napoy lubi. Mowią, iż naybiegleysi lekarze przypisują śmierć dorosłych swoich pacjentow zaprzestaniu picia kawy, do której od młodości przyzwyczajeni byli. Czyli ta pogłoska się sprawdzi, czas dopiero okaże.

Z miesiąca Marca nie mamy żadnych doniesień o woiennych zdarzeniach nad Dunajem; lecz dziwić się nie potrzeba, bo uftawiczne deszcze tak wielkie zrządzily zalewy, iż wszystkie drogi i gościńce do tego stopnia zepsute zostały, że niemi pośląpic nie podobna. Wyprawa Rossyanow za Dunay nastąpiła ieszcze w Lutym, kiedy ta rzeka była lodem okryta.

Z Lwowa d. 21 Kwietnia.

Przed kilku dniami weszło tu 8 kompanij pieszego pułku Weidenfelda na osadę.

Jmć. X. Jan Bochniewicz, proboszcz w Straszemimie w cyrkule Jasielskim, uniesiony szlachetną gorliwością o dobro ludzkości, przeznaczył dziedziczną swoją

wieś Szymbark na fundusz dla 50 ubogich obywateli miasta Biecza. Wysoki Rząd krajowy zatwierdził tę fundacyą, a zapisującemu oświadczone w skutku wyroku nadwornego za pożyteczny i dobroczynny ten czyn, naywyższe N. Pana ukontentowanie.

JO. Xiąże Czartoryski, C. K. Feldmarszałek i Kawaler Orderu złotego Runa, darował upłynioney zimy żołnierzom C. K. pułku pieszego Beaulieu w Cyrkule Przemyskim sioiącego 100 korcy ziemniakow, które z dóbr Xiążęcych Sieniawy wydane zostały.

Z Strazburga d. 24 Marca.

Senator Jenerał St. Suzanne przybył tu przed kilku dniami dla urządzenia kohort pierwszego powołania gwardyi narodowej w 5tey woyskowej dywizyi.

Z Tryestu d. 24 Marca.

Nie wierzą tu, aby w Bośni panowała morowa choroba; nie można iednak wiedzieć czyli wieść tę wymyśliła spekulacya niektórych Greków, lub czyli w rzeczy samey okazały się tam znaki inney podobney choroby. Ale nie musi tam bydź żadnego niebezpieczeństwa, ponieważ listy z Kostainicy i Bosna-Seraglio nic o tem nie wspominają.

Z Trydentu d. 2 Kwietnia.

Onegday o godzinie 6 z południa P. Kriwelli, z Medyolanu, professor fizyki w liceum tego miasta, wystrzelił z działa bez luntu lub innego palnego ciata. Doświadczenie to odbyło się przy wszystkich władzach miejscowych.

Z Tilonu d. 6 Kwietnia.

Przybyło do tego portu z Antwerpii iodłowe drzewo, zdadne na maszty okrętowe. Prowadzono ie kanałami i rzekami.

Z Stuttgardu d. 6 Kwietnia.

Minister policyi rozkazał oznaczyć co następuje:

” J. K. Mość widząc terazniejszą drogość chleba, każe piec znaczną jego ilość, który sprzedaje się po taniej cenie dla wsparcia uboŃstwa stolicy. Zboże potrzebne na to pieczenie, brane jest z magazynow koronnych. „

Z Frankfurtu d. 18 Kwietnia.

Z Wirzburga piszą, iż tam wielkie przygotowania czynią na przyjęcie wysokiej dostojności osob.

Z Nancy d. 7 Kwietnia.

Oznajmiono tu co następuje: Chcąc J. C. K. Mość ułatwić handel francuzki z Lewantem, rozkazał ustanowić proflą pocztę do Konstantynopolą przez Włochy i Illiryą. Publiczność znajdzie w tem ustanowieniu dogodniejszy i prędszy związek w interessach swoich i mniej ią pocztą z różnych departamentow kosztować będzie.

Z Kopenhagi d. 21 Kwietnia.

D. 19 b. m. przybyło tu 20 statkow wyładowanych zbożem.

Ostatnia predaż towarow z rozbitych okrętow przy Nyfted przyniosła 200,000 talarow.

Ładowa nasza siła składa się z korpusu przewodnikow, korpusu inżynierow, dwuch szwadronow gwardyi królewskiej, pułku huzarow, szwadronu ułanow, 4 pułkow karabinierow, 7 pułkow dragonii, korpusu strzelcow konnych, korpusu artyleryi, 25 kompanii, pomiędzy któremi 3 kompanie lekkiej artyleryi, gwardyi pieszej, 23 pułkow liniowej piechoty. Reszta woyska składa się z 20 korpusow strzelcow pieszych i konnych, i saperow; gwardyy narodowych w Bernholm i Ko-

penhadze, artyleryi mieyskiej Elsinger-skiej i Rendburskiej, strzelcow z Roeraas, korpusu artyleryi Friedrichswerkskiej, korpusu studentow i 50 korpusow mieyskich Danii i Xięstw, tudzież przeszło 11 innych korpusow w Norwegii. — Jenerał Xze Karol Heski jest naczelnym jenerałem w Norwegii i w Xięstwach, tudzież 3 jenerałow dowodzących, 7 jenerałow porucznikow i 30 jenerałow majorow znajdując się na czele woyska, oprócz 19 jenerałow należących do orszaku.

Rozkaz Dzienny.

” Gdy woysko Sprzymierzeńca naszego (Cesarza Francuzow) stojące w krajach graniczących z Xięstwem Holsztyńskim zmniejszyło się przez użycie części onego gdzieindziej, za rzecz potrzebną poczytaliśmy, iak to już w r. 1809 nastąpiło, posłać tam tyle woyska, aby mogło wszelką napaść ze strony nieprzyjaciela dzielnie odeprzeć. A zatem postanowiliśmy, ażeby część woyska naszego stojącego w Holsztyńskim i w północney Jutlandyi zebrała się w Holsztyńskim dla utworzenia dywizyi, gotowej do ruszenia za naypierwszym rozkazem. Tą ruchomą dywizyą będzie dowodził nasz Jenerał perucznik Ewald, a podziela się ią na dwie brygady, z których jedna idzie pod dowodztwo Jenerała majora Wegenera, druga zaś pod dowodztwo Jen. majora Dorriena. Od dnia utworzenia się tej dywizyi, pierwszy kwatermistrz Xiąże Holstein-Beck będzie Komandorem sztabu Jenerała Ewalda, a kwatermistrz dywizyiny Remeling adiutantem Jen. majora Wegenera. — Rozkaz ten dzienny ma bydz przestany władzom, żeby się stosowały do niego. — Ogłoszono go, umocniony pieczęcią Królewską. — Dan w Rejencyi Gluck-

śladzkiej d. 3 Kwietnia 1812.,,

(Pod.) *Brockdorff, Felmann,
Rütger.*

Z Odessy d. 12 Marca.

Rozpoczęte na nowo nieprzyjacielskie kroki nad Dunajem między Rossyanami i Turkami, skazały port tutejszy na długą nieczynność. Nie przychodzą tu żadne okręty, ani też tutejszym dozwalaiają wysiść na morze. Lewanckich towarów mało tu jest, i dla tego bardzo zdrożały, osobliwie bawełna. Kraiowych płodów jest tu podobnie, jako to pszenicy, żyta, i t. d. ale nikt ich nie kupuje.

Z Szczecina d. 21 Kwietnia.

Wiadomo, że rząd Rossyyski w nadziei zaludnienia licznych swoich stepów i upolerowania kozaków używa od wielu lat wszystkich zwodniczych sposobów, dla zwabienia rolników i rzemieślników. Wiele mieszkańców Niemieckich, Pruskich i nadreńskich złudzeni świetnym losem, który im obiecywano, opuścili swą oyczyznę i krewnych, dla przeniesienia się pod obcą sflęę; lecz zamiał cudów, które mniemali znaleźć w obiecanej tej ziemi, znaleźli tylko nędzę i niewolę, i poznawszy za późno, iż uwiedli się uroieniami nadziejami, większa ich część wrocila do swej oyczyzny, poczytuiać się za szczęśliwych, iż dostali się znowu pod umiarkowane klima, które dla pusteń tauridzkich opuścili. — Na kilka lat przed rewolucją francuzką bardzo wiele mieszkańców wynosiło się podobnie z nadbrzegów Renu, a mianowicie z królestwa Wirtemberskiego do północney Ameryki. Uwiedzeni pożytkami, które im rząd tego kraju obiecywał, chcąc iedynie obszerne swoje równiny zaludnić i wielkie lasy zamienić na pola uprawne, bie-

gli kupami do odległych tych okolic, gdzie znaleźli tylko mozoły, zgryzoty i choroby. W krotce atoli przez wrodzoną skłonność wrocili do swej oyczyzny, ogołoceni z wszystkiego, wzywaiąc łaski i pomocy swojego Monarchy, którego nierozsądnie opuścili. — Tak uderzaiące przykłady są dostatecznymi do osłudzenia imaginacyi; lecz następuiać dowody powinny zupełnie wyprowadzić ludy z manii niebezpiecznego wynoszenia się z oyczyzny, i przekonać je iak mało wierzyć mają podstępny obietnicom obcych agentów. — Rząd Rossyyski dowiedziawszy się, iż po Tylżyckim pokoju bardzo wiele młodych chirurgów, którzy znaydowali się w woysku Pruskim, zosłają bez mieysc, zlecił swoim agentom, aby ich zaciągali do służby rossyyskiej. Warunki były 1500 rubli płacy dla 1wszej klasy lekarzów i 150 czerw. zł. na podróż; 1000 dla 2giey, a 700 rubli dla 3giey i po 100 czerw. zł. na podróż. Zaciągano ich na 6 lat, po którym czasie wolno każdemu było zosłać w kraj z półową płacy lub oddalić się zagranicę, ale bez żadney nagrody. Młody jeden lekarz Pruski, który zaciągnął się pod temi warunkami, powrocił tu, i oto jest wierne jego opowiedzenie o jego tam pobyciu: — Zawarłszy z Xciem Repninem, posłem Rossyyskim w Kassel, umowę, przybyłem w Czerwcu 1808 do Peterzburga. Wszyscy lekarze, którzy mnie poprzedzili, uwiadomili mnie o przeciwnościach, iakich doznam. Zapewnili mnie, iż tu nie ma żadnych względów na umowy, które ajenci Rossyyscy zawarli, i że lekarze 1wszej klasy umieszczeni są w 2giey, i t. d. co mnie także spotkało. Pomimo nayuroczytszej umowy zaiżono

mnie do 3ciej klasy i umieszczono przy lazarecie z płacą 700 rubli w papierach. Na przełożenie moje odpowiedział mi P. Weilliers, pierwszy lekarz Imperatorski, iż wolno mi wyjechać z kraju, bylebym powrócił 100 czerw. zł. które dane mi były na podróż. P. Ordonneau, były lekarz w Brunświku, bardziej jeszcze był odemnie poniżony. Zaciągnięty był do 1wszej klasy, i chociaż był przez 10 lat pierwszym lazaretowem lekarzem, umieszczono go w 3ciej klasie. P. Watfs, który przez kilka lat był w Berlinie praktycznym lekarzem, PP. Schirmer, Riwemer, Naumann, Klerges, Schreinersdorff, wszyscy iak i z Hanoweru, mieli wybor między 3cią klasą i udaniem się na leczenie mieszkańców Syberyi i Kamczatki. P. Hagen, były professor w Heidelbergu, PP. Griner i Harke z Czech, Della-Rosa i Fontana z Włoch, Menuilier, Fleury i Kastel, Francuzi i wielu innych musieli przyjąć 3cie klasy, i wrzuceni na kibitki zawieszonymi zostali pod strażą do miejsc, do których byli przeznaczonemi. P. Stokerhau z Wiednia, PP. Schoen, Bertholi i Rossi z Tyrolu, których ambassador Rossyyski w Wiedniu zaciągnął do 1szej klasy, umieszczonemi w 2giej zostali i musieli na tem przestać; ale PP. Schaffer, Hasling, Scheffer, Payer, Grofs i Oreth, których ambassador Rossyyski w Dreźnie zaciągnął, nie chcieli przyjąć niższej klasy nad tę, do której byli umowionemi, i wyiechali, przymuszonemi będąc oddać pieniądze, które im na drogę dane były. P. Kilian i kilku innych, którzy nie byli w stanie oddać pieniędzy, zostali w Peterzburgu, ale bez urzędu, tylko iako prywatni lekarze. Professor Wolf, mówiący za nadto śmiało o takim postępowaniu, wrzucony został na kibitkę i pod

strażą aż na granice wywieziony. Przybywszy do Poługi przetrząsniono go na komorze, a prowadzący go officer widząc, że ma jeszcze jeden rubel, wydarł mu go gwałtem i zostawił go bez grosza pieniędzy. — W Rossyi jest urządzenie, które zdaje mi się być wybornem, dla wstrzymania szarletanizmu. Pięć głównych szkół Wileńska, Dorpacka, Moskiewska, Kazańska i Astrachańska, iako też szkoła medyczna i chirurgiczna w Peterzburgu, każą drukować imiona wszystkich lekarzów i chirurgów, którzy po odbytych examinach za takich uznaniem zostali, które posetają do wszystkich aptek w państwie z naysurowszem zakazem, aby nie wydawały lekarstw iak tylko za przepisami tych examinowanych lekarzów. — Z Peterzburga posłany zostałem do Kowna; ale gdy stamtąd przewieziono chorych do Wilna, wezwany na nowo zostałem do Peterzburga do lazaretu Obuchow, zostającego pod zarządzaniem P. Elisen. Znalazłem tam także PP. Palusech i Rowenat, którzy równie iak i umieszczonemi zostali w 3ciej klasie Mundur kosztował każdego z nas całoroczną płacę. — Zawarłszy Imperator pokoy z Szwecyą, 3 dywizye działającego w Finlandyi woyska odebrały rozkaz udania się przez Kamieniec podolski do woyska w Multanach, które bardzo potrzebowało posiłków, gdyż morowa choroba przeszło 25,000 ludzi zabrała. Jenerał Kamiński żądając lekarzów i chirurgów dla swego woyska, między innemi i iak odebrałem rozkaz udania się do Jass. Postano tam także świeżo przybytych z Paryża 6 chirurgów Francuzkich, których Xże Replin za pozwoleniem rządu Francuzkiego zaciągnął. Za przybyciem do Peterzburga examinowani byli z medycy-

ny. Odpowiedzieli, okazując kontrakty, iż nie przyiechali, iako lekarze, ale chirurgi. Nie wiem iak poszedł ich examina, ale w 3ciej klassie na 700 rubli umieszczonemi zostali. Rozgniewani, udali się do kancelaryi ministra wojennego. Adjutant ministra odpowiedział im, iż Xże Kurakin nie miał mocy przyznawać im klasy, ponieważ do kollegium medycznego należy osądzić do której oni należą. Jeden z tych Ichmosciow, jeżeli się niemylę nazwiskiem Peton podał kontrakt i pod nogi adjutanta ministra rzucił. Wszyscy mieli 13 datowy arest, poczem dla ostodzenia ich losu umieszczono ich w 2giej klassie z 1000 rubli płacy i postano do Jass. — Major Celle, o którego W. Xże Konstantyn Króla Pruskiego prosił, przyiechał do Rossyi, dla urządzenia batalionu strzelców. W. Xże Konstanty zdawał się być bardzo kontent z postawy tego korpusu; lecz nieszczęściem dla Celle batalion jego dostał się pod dowództwo pułkownika Rossyjskiego, który okazał mu natychmiast swoją niechęć z powodu zaprowadzonych odmian. Posprzeczwawszy się pewnego dnia pułkownik zapomniał się do tego słopnia, iż uderzył majora Celle w głowę. Natamtrz wyzwał go major na pojedynkę, lecz zamiast pojedynku porwano majora i powieszono do Schlüsselberga. Kotem nie wiem co się z nim stało.

Z Petersburga d. 10. Kwiecienia.

Naczelnik Narwaskiego pieszego pułku, Generał major Hrabia Woroncowa i wojenny rządca Smoleńska, Generał major Bachmetiew miłanowanemi są dowódcami dywizyi grenadyjskich przy zachodniem wojsku.

Po wszystkich stacyach pocztowych od Solicy do białej Rusi nakazał rząd pocztmistrzom mieć zawsze po 36 koni

w gotowości, ażeby iadący w sprawach wojskowych i rządowych gońcy i urzędnicy żadney w swej podróży nie doznawali zwłoki.

Przełożony stanu kupieckiego zwołat na dniu 25 Lutego powszechnie zgromadzenie kupców na giełdzie, a Solicya zapowiedziała, iż wszystkie powołane osoby na teyże znajdować się powinny. Uczyniono na tem zgromadzeniu wnioszek względem podpisania dobrowolney pożyczki na rzecz wojska. Sądaka ta ma być dawana częścią w pieniądzech, częścią wrzeczach należących do ubrania i uzbroienia wojska, do czego podane będą wzory. — Ukaz pod d. 1 Lutego zawiera rozporządzenia względem poboru nowych podatków. Podatek pogtowny podwyższonym będzie na 2 ruble od jedney osoby, a podatek od kapitałów kupieckich na 3 od sta. Podatek od herbaty, piwa, papieru sęmpłowego, paszportow i listaw, podwyższony jest od 5 do 10 od sta; tyleż mają opłacać właścianie, którzy jakimkolwiek handlem lub rzemiosłem się trudnią. Podatki od kopalni prywatnych są podwoione. Na wszystkich właścicielu, których dochody 500 rubli nie dochodzą, nałożony jest nadzwyczajny i tylko tymczasowy podatek. Od 500 do 1000 rubli płacą właściciele po 1 od sta. Od 1000 do 10,000 rubli przysła 1/2 od sta na każdym tysiącu; i tak właściciel, którego dochody 9 do 10,000 rubli wynoszą, płaci 5 i 1/2 od sta. Od każdego powiększania się powyższej summy 10,000 rubli dwoma tysiącami rubli, płaci się po 1 od sta; a to aż do summy 20,000 rubli tak, że właściciel, który ma 20,000 rubli dochodu, oprócz zwyczajnych podatków, jeszcze 2000 rubli podatku winien jest zapłacić.

D O D A T E K

D O N^o 37.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 6. MAIA 1812 Roku WE SRODĘ

Z Warszawy d. 2. Maia.

Dnia 27 z. m. odprawił się publicznie popis roczny uczniów obojey płci Szkoły Dramatycznej: — Mieysce do tego urządzone było w pierwszej sali reductowej przy wielkim teatrze, ozdobioney portretem N. Pana.

Znaydowali się na tym popisie zaproszeni przez Dyrekcyą Rządową Teatru Narodowego JW. Senatorowie, Ministrowie, Rady Stanu, członki Dyrek: Edukacyney, i znakomite Damy. Przytomny był JW. Baron Bignon Rezydent Francuzki. Licznie zgromadzona publiczność napełniała całą salę. Orkiestra teatralna umieszczona na galeryi, przegrała wielką symfonią.

JW. Niemcewicz Sekretarz Senatu, iako Prezes rzeczoney Dyrekcyi, otworzył popis mową, w której zdał sprawę o iey czynnościach. Wyraził naprzód, iż dwa były przedmioty, powierzone iey wyrokiem N. Paaa przez JW. Ministra S. W. to jest: dozór nad wydoskonaleniem sceny narodowej, i barczność nad szkołą sposobiący się do teatru m odzieży. Wspomniał o ważności widowisk, o wpływie ich na ducha publicznym i wydoskonaleniu języka; sądził, iż zdatność aktorow, a nadewszystko znajomość i gust publiczności w zachęceniu tego co jest dobrem, a odrzucaniu co jest złem, są istotnie potrzebne do podniesienia sceny oyczyfley. — Mowił daley o przeszkodach, iakich w kraju naszym sztuka dramatyczna doznawała. Nacelnieyszą znaydował w sposobie życia przodkow naszych, porozlegtem Królestwie rozrzuconych. W innych nawet krajach łwitańc zaczęta po poskromieniu przez Monarchow rodow możnieyszych, które oprzuciwszy swe

zamki i przeniosłszy się do stolicy, przy zapewnionym wewnątrz pokoju przyłożyły się do otworzenia widowisk publicznych, tak, że zabawa stała się w krotce nauką tem trudnieyszą, im bardziej gust się wygładzał. Jako przyczynę, spóźniającą u nas postępy sztuki, uważał także owe fatalnie szerzące się przeciwko językowi swemu uprzedzenie. Nie temu więc dziwić się należy, że u nas sztuka dramatyczna nie doszła pożądanego stopnia doskonałości, lecz temu raczey, że przy wielu przeszkodach bez zachęcenia żadnego utrzymała się scena narowa. Na czyniony zarzut przez prawdziwych znawcow, że dzieła klassyczne geniuszu tak rzadko widują, odpowiedział: iż Dyrekcyja zna dobrze, że tym podobne dzieła iedynie język i obyczaje kształcić, a oraz gust dobry w narodzie wprowadzić mogą; lecz że smutne doświadczenie przymusiło odstąpić od tego przedsięwzięcia; bo gdy sztuki pułką krotofilnością, pieniem, przepychem ozdob zalecone, znaczną liczbę osob ściągają, piękne wiersze Kornela i Rasyna ogtłuche odbiiają się ściany. Dowodł to przykładami, znaydował tego przyczynę w okolicznościach czasu, i namienil, że w tym przypadku Dyrekcyja uledz musiała widokom ekonomicznym Antreprzyzy i okolicznościom. Jedynym sposobem dźwignienia sceny narodowej byłoby, żeby rząd na rachubę swoię obiał antreprzyze teatru, w ten czas dawając same wybory sztuk, acz w pierwszym straciłby roku, w drugim zapewne powetowalby stratę pieniężną, a odniosł naysłodszą dla rządzących chlubę: wykształcenie gustu, użytek i oświecenie publiczne. — Z powodu czynionego nieraz zarzutu aktorom, że rol nie umieją, że w charaktery

nie wchodzi, przyznał to; lecz przełożył uwagę, iż zasługują poniekąd na pobłażanie, przez wzgląd, że oni sami, dla utrzymania się, grają wszystkie rodzaje dramow, podzielnę w innych krajach na kilka teatrów, i tak, w krotkim przeciągu od ustanowienia Dyrekcyi Rządowej, grali, za staraniem zasłużonego krajowi od lat 30tu J. Pana Bogustawskiego, 57 sztuk nowych, to jest: 3 nowe tragedye, 21 komedy, 8 wielkich oper, 5 mniejszych, 20 dramow. — W ciągu dalszym mowy wyraził: Zmiejsca, gdzie wesołość paunie, pamięć Dyrekcyi sięgała ultronia boleści i nędzy; wyznaczone na wsparcie uboŃstwa widowiska przyniosły w 2ch leciech 7643 zł. Grosz dodatkowy od biletow na rzecz szpitalow przyniosł od 12 Marca do 24 Kwietnia r. b. 1512 zto., z czego około 12,000 zto. na rok obiecywać sobie można. Dwie reprezentacye na wyŃszoŃzonych aktorow uczyniły: 4284 zł. — Wydatki na szkołę dramatyczną wynoszą rocznie 13,652 złotych. — WyŃstawiwszy tym sposobem stan teatru narodowego, przytoczył ieszcze rozmaite Ńtosowane do rzeczy uwagi, z których niektóre wspomniemy: "Mamy kilku aktorow i aktorek, których tałenta wszędzie Ńciągnęłyby oklaski, których tym większa zasługa, że z młodoŃci nie mając wybarnych wzorow, zgadli, iż tak rzekę, tałemnicę sztuki. Więcey rozsądney i bezŃstronnej krytyki, tej to frazy prawdziwego gustu, mniej w przyymowaniu iey draźliwoŃci, dodałyby wiele do nabytych już zalet. Wydoskonalenie w sztuce dramatyczney jest jednym z pierwszych znamion poloru narodow. Panował Rzym nad światem, lecz na scenie Ńtolicy Ńwiata panowali Euripides, Sofokles, Menander. W umysłach iedynie powierzchownie rzeczy biorących, przedmiot ten błałym zdawać się moze; lecz człowiek zgębiałacy, umie wažnoŃc iego ocenić, umie w dobrych sztukach przez dobrych wyŃstawionych aktorow znajdować dzielną sprężnę podniesienia serc i umysłow do uczuć szlachetnych i dzieł bohatyrskich. Wiemy, jak na widok tragedyi Kornela zapalał się W. Kondusz, jak Rasyń w swojej Atalii poprawiał Ludwika XIV. Więcey powiem, największy z Monarchow, któremu wszystko winniŃmy, w uniesieniu z takim w młodoŃci swojej patrzył na

przedŃstawienia pamiętnych wdzieiach bohatyrów, rokował już na ow czas, że w Ńtawie i czynach przejdzie ich wszystkie.", — Zakończył J.W. Prezes głoŃswoy doniesieniem, że Szkoła dramatyczna od roku, po wyznaczoŃnym na nie dobroliwie przez N. Pana funduszu, Ńtawa dziś przed publicznoŃcią; że nauki uczniow iey na 3 lata są rozłożone, że z pierwszego dzie zdadzą sprawę; że w dwóch następnych, deklamacya i wyższe nauki dawane im będą; że z czasem w miarę zbieranych funduszow, posyłać się będzie zdalniejszym za granicę, aby się obcym przypatrzyli teatrom; że nauczyciele na sprawiedliwą zasługują pochwałę, i że szkoła wiele jest wianna gołrliwey opiece J.W. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Po skończoney mowie, uczniowie w liczbie szeŃciu ptołi żeŃskiej i tyleż ptołi meźskiey okazali dowody poŃlepkow swoich w naukach, które im przez ten pierwszy rok dawane były. Odpowiadali naprzód na czynione im zapytania z nauki ChrzeŃcijaŃskiej, obczytałewey i historyi Ńwiętey. PrzyŃstąpili potem do muzyki, której uczyli się z samych początkow. Śpiewali cztery aryje i iedno trio, z najlepszych kompozytorow muzyki wybrane. Dalej składała część popisu nauka grammatyki Polskiej JX. KopczyŃskiego. Z historyi Polskiej, podzieloney na cztery epoki, przeszli trzy pierwsze, to jest: epokę historyi niepewney przed Piałem, epokę Xiażąt i Królow z rodziny Piałta, i epokę Królow z rodziny Jagiełły. Zagadnieni wyrywkowo o następnictwie niektórych Monarchow Polskich, latach ich panowania, i waźniejszych wypadkach, okazali, iż te wiadomoŃci obieli z rozwągą. Dali widzieć znaczący poŃtęp w ięzykach Francuzkim i Niemieckim, zasadzoŃny na nauce prawideł grammatycznych. Tłumaczyli rozmaite zadania z tych ięzykow na Polski, i z Polskiego na teŃ ięzyki. Mowili na pamięć wyiłatki z dzieł dramatycznych, w pomienionych trzech ięzykach, sposobem rozmowy na scenie. (Deklamacya nie wchodziła ieszcze w podział nauk, które brali tego pierwszego roku.) Ta część popisu dała im sposobnoŃc okazania czyŃstej i wyraźney mowy, oraz przytoŃmnoŃci umyŃtu. — Na zakoŃczenie popisu z nauki tańca, którą dawano dla wprawnienia uczniow w szykownoŃc postawy i

poruszeń ciała, tańcowali dwa kontradanse nazwane *la Cendrillon i la Marche*

Według postanowienia Dyrekcyi, były przeznaczone dwa złote medale, kosztem JP. Bogusławskiego Antreprenera teatru, który tę Szkołę, wsparty dobroczynnością Królewską założył, ofiarowane, jeden dla ucznia płci żeńskiej, drugi dla męskiej, celujących w teyże szkole. Napis na medalu po jednej stronie: *Pilność w szkole dramatycznej*, na drugiej wyrażone są znamiona rozmaitych Muz.

Dyrekcyja zaprosiła JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, aby dla przydania ważności tey nagrodzie, oddał medale z swoich rąk dwom uczniom, którym ie szczególnie przyznała dla pilności w naukach, połączoney z skromnością i dobrem sprawowaniem się. Jeden z tych medałów otrzymała Panna Bzowska, drugi Pan Włodek. Wszyscy zaś uczniowie w ogólności odebrali od JW. Prezesa Dyrekcyi publiczną pochwałę za pilne przykładanie się do nauk w skończonym roku, z zachęceniem do dalszych.

Publiczność okazała wyraźnie ukontentowanie swoje z tego popisu. Miło iey było widzieć w tych młodych uczniach pierwszy związek, z którego rozwinąć

się mają talenta do uprzyemnienia iey zabawy. Uczniom tym pozostaje jeszcze dwuletni bieg dalszych nauk, niżeli wyjąpią na scenę narodową.

Nauczyciele w skończonym pierwszym roku:
Do nauki Chrześcijańskiej, obyczajowej i historyi świętej, JP. Jan Podbielski.
Do muzyki i śpiewania, JP. Dom: Tonioli
Do historyi Polskiej, JP. Franc: Jasiński, który oraz dawał grammatykę Polską.
Do ięzyka Francuzkiego, JP. Jozef Zielński.
Do ięzyka Niemieckiego — JP. Woelke.
Do tańca, JP. Kaetan Petinetti.

NAYWIĘKSZE STOPNIE CIEPŁA.	
Dnia 19 Kwietnia	— 0°, 6
— 20 - - - - -	— 6, 4
— 21 - - - - -	— 6, 4
— 22 - - - - -	† 9°, 8
— 23 - - - - -	† 10, 4
— 24 - - - - -	† 8, 0
— 25 - - - - -	† 16, 6
— 26 - - - - -	† 4, 6
— 27 - - - - -	† 4, 8
— 28 - - - - -	† 12, 8
— 29 - - - - -	† 17, 9
— 30 - - - - -	† 19, 0
Dnia 1 Maia 1812 - - - - -	† 12, 6
— 2 - - - - -	† 13, 4

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany Jego Król. Xiaż. Mości Komornik Trybunału Handlowego Departamentów Krakowskiego i Radomskiego tu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 98 zamieszkały, niniejszym wiadomo czyni publiczności, że z mocy Wyroku zaoocznego Trybunału Handlowego Departamentów Krakowskiego i Radomskiego na rzecz Wiel. Henryka Aebly Powoda, u JPana Jozefa Rohm w sporze upadłego, zajęte towary, iako to: papier regeńfrowy i conceptowy w ryżach, blachy żelazne lane, i rodzenki drobne, przez publiczną licytacją dnia 15 m. i r. b. o godzinie 9tej zrana, w domu przy ulicy Floryńskiej pod L. 551 sprzedawać będzie; zyczący sobie nabyć takowe effekta, w miejscu, dniu i godzinie dopiero wspomnionych, flawić się zechcą. Dan w Krakowie dnia 5go Maia 1812 roku

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Kurator Sadowy Massy kredalney W. Auurzeia Slaskiego w moc zalecenia Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego z dnia 28 Kwietnia r. b. naśląpionego wzywa poraz ostatni Wierzycieli oraz i WW. Jozefa Xięskiego i Jozefa Rupniewskiego Deputatów pomienionej Massy aby dla ostatecznego Rachunków z Administracyi ułatwienia w dniu i Czerwca r. b. o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Sądowych przed Kommissją flawić się chcieli, i monita podali przeciwko Rachunkom przez W. Wilkoszewskiego Administratora w kopii złożonym, inaczej bowiem, zaurzedelnione przyznanemi będą. — Dan w Krakowie dnia 2go Maia 1812 roku.

Hyacinth Btenkiewicz.

Niżej pod isany Jego Król. X. Mości Komornik Trybunału Handlowego, Departamentów Krakowskiego i Radomskiego, tu w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Liczbą 98 zamieszkały podaje niniejszym do publiczney wiadomości, iż na mocy Wyroku Trybunału Handlowego Departamentów Krakowskiego i Radomskiego, na

rzecz Wiel. Antoniego Morbitzer Powoda, zajęte u J.Pana Jozefa Rohm Pozwanego ruchomości, iako to: perły, pierścionki brylantowe, i srebro stołowe przez publiczną licytacją dnia 9 Maia r. b. o godzinie 9tej rano w domu pod liczbę 551 przy ulicy Floryańskiej stojącym sprzedawane będzie, mający chęć kupienia takowych, w dniu godzinie i miejscu oznaczonych stawić się zechcą. — Dan w Krakowie d. 1 Maia 1812.

Jozef Kozłowski, Komornik T. H. D. K. i R.

Prefekt Departamentu Krakowskiego uwiadomia Publiczność, iż na dniu 10tym Maia r. b. o godzinie 9tej rano w Biorze Podprefektury Powiatu Jędrzeiowskiego odprawiać się będzie licytacja publiczna, przy której następujące dochody miała Jędrzeiowa naywięcej ofiarującemu w dzierżawę wypuszczone będą:

a) Propinacya miejska na czas od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1815 roku za summę fiskalną 3126 złp.

b) Grunta miejskie Borki zwane, na czas od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1818 roku za cenę fiskalną 59 złp. 16 gr.

Mający chęć dzierżawienia na oznaczonym dniu i miejscu opatrzeni 10 procentowym Wadium znajdować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacji, i kontraktu, ogłoszone będą. — Dan w Biorach Prefekta Departamentu Krakowskiego, w Krakowie dnia 23go Kwietnia 1812 roku.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. J.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 12 miesiąca Maia r. b. odprawiać się będzie w domu pod Nr. 363 na ulicy Szczepańskiej sytuowanym licytacja różnych sprzętów żelaznych, do użycia w kuchni i piecach służyć mogących, oraz drzwi żelaznych i drewnianych okutech, okien, futryn, i innych, które za gotowe pieniądze naywięcej dającemu sprzedane będą. — W Krakowie dnia 17go Kwietnia 1812 roku.

Wodzicki, P.

Wronski, Sekr. Gen.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 12 Maia r. b. o godzinie 9tej rano odprawiać się będzie licytacja dochodów i realności miały następujących:

Szkalbmierza Propinacya, której cena fiskalna 1402 zł. pol. 22 grosze.

detto Konsumo Wina detto detto 90 — — 12 — —

detto Łąki Radzieka detto detto 153 — — — —

detto Łąki Błonie detto detto 216 — — 9 — —

Koszyce Propinacya, której cena fiskalna 2138 — — 23 — —

detto Konsumo Wina detto detto 30 — — 18 — —

detto Cegielnia - detto detto detto 100 — — 7½ — —

Opatowca Propinacya detto detto detto 2282 — — 5 — —

detto Konsumo Wina detto detto detto 58 — — 15 — —

Które w dwochletnią od dnia 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1814 roku trwać mającą dzierżawę, naywięcej ofiarującemu wypuszczone będą. — Chcący więc licytować, opatrzeni 10 procentowym Wadium, na powyższym dniu w Kancellaryi Burmistrza tyżącego się miały znajdować się mogą, gdzie im dalsze warunki licytacji i kontraktu oznajmione będą. — Dan w Biorach Prefekta Departamentu Krakowskiego, w Krakowie dnia 13go Kwietnia 1812 roku.

Wodzicki, Prefekt.

Wronski, S. Jgo.

Pewna Pani, która przez lat 9 w domu znacznym sposobu edukowania Panien dała dowody; życzy sobie znowu miejsce Guwernantki w domu równie jakim znacznym otrzymać, czując się zupełnie w edukacji dzieci bydź doskonałą, tak dalece, iż bez pomocy innego Nauczyciela (w Francuzkim i Niemieckim języku, w Religii, Moralności, naturalney i kościelney historyi, Geografii, Kosmografii, nadto w przymiotach wysokiej familii służących, niemniej dobrą małżonkę, i matkę czyniących) wydoskonalic potrafi. Naofiatek oświadcza, iż żadnego wyboru ico do miejsca i kraiu i Religii nierobi, aby tylko w swoiey katolickiey żadney nie miała przeszkody. Resztę kondweyi na Sgo Jana ulicy pod Nrem 465 na 2gim piętrze naprzeciwko klasztoru, życzący sobie, dowiedziec się może.